



Geneza powstania logo

Ustroń to malownicza miejscowość w południowej Polsce, w powiecie cieszyńskim. To miasto uzdrowisko z wieloma sanatoriami, ośrodkami rehabilitacji, spa oraz rozbudowaną bazą fizjoterapeutyczną. Ustroń to również kraina turystyki i sportu, tak rekreacyjnego jak i wyczynowego. Nie można zapomnieć także o sferze kulturalnej. Tu znajdziemy wszystko - od pieczołowicie kultywowanego folkloru, aż po liczne imprezy masowe o różnorodnej tematyce. Wszystko to dostępne jest zarówno zimą jak i latem co sprawia, że o każdej porze roku kuracjusze, turyści oraz sportowcy znajdują tu coś dla siebie. Ustroń stale oferuje więc ucztę dla ciała oraz dla ducha. A że poprawa stanu zdrowia oraz kondycji fizycznej nieodłącznie wiąże się z zadowoleniem, tak też powinien kojarzyć się Ustroń. Każdy odwiedzający miasto-uzdrowisko, powinien wiedzieć, że przyjeżdża w radosne miejsce i wyjedzie usatysfakcjonowany. Najlepszym i najpełniejszym wyrazem tych pozytywnych emocji jest ... uśmiech (którego pierwsza litera jest również początkiem nazwy miejscowości). A więc „U” jak Ustroń równa się „U” jak uśmiech. Cóż jednak znaczy uśmiech bez radosnych oczu. By podkreślić górski charakter miasta oraz związane z tym atrakcje, oczy na uśmiechniętej twarzy dostały kształt szczytów i dolin. Ich ostra, górna krawędź symbolizuje dobrze zarysowane w krajobrazie najwyższe wzniesienia (widziane w oddali). Krawędź dolna to dopełnienie panoramy czyli łagodne pagórki (widziane na pierwszym planie, które czytane w przestrzeni negatywowej symbolizować mogą także białą pokrywę śnieżną).

Tym, którzy nigdy nie słyszeli o Ustroniu, sama nazwa kojarzyć się może zarówno z „ustronnym miejscem”, jak i po prostu z ... „ustami”. A skoro tak, skoro kilkusekundowe spojrzenie na logo ma być pierwszym kontaktem z tym niezwykłym miejscem, niech będzie to przede wszystkim kontakt pogodny. Śmiejące się „górskie” oczy i usta pełne radości dają jeden silny, pozytywny przekaz. Wykracza on daleko poza namacalne atuty miejsca, tym samym wchodzący w sferę naszych doznań. Ten przekaz to „Radość płynąca z gór” (w logo skrócony do wieloznacznie brzmiącego hasła „Góry radości” - określenie szczęśliwego miejsca, ale też w znaczeniu „mnóstwo radości”).

Mariusz Słoniewicz